



Wspólnota "Miriam"

Odnowa w Duchu Świętym

Rzeszów - Tabor

4 maja 2016

BIULETYN WSPÓLNOTY, ROK VIII, NUMER 375

Ja was wybrałem

J 15, 16b

W okresie trwania seminarium nie ma spotkań Wspólnoty we wtorki

18.00 Eucharystia (kaplica)

Telefon Wspólnoty
☎ 884.31.51.51

Struktura Wspólnoty

ks. Marcin Szopiński
pasterz

Marta Fortuniak, lider

Jacek Fura, v-ce lider

Wiesława Mac, v-ce lider

Piotr Bilo, v-ce lider

Seminarium Wiary drugiego stopnia

V Tydzień

o. Grzegorz Kramer

Ja was umiłowalem. W tym zdaniu jest wszystko. Wszystko, co uda mi się dziś powiedzieć, będzie tylko dopowiedzeniem. Jesteśmy umiłowani przez Boga, w osobie Jezusa. Dla mnie zagadkowym jest kolejne zdanie: Wytrwajcie w miłości mojej (J 15, 9b) Nie mówi: wytrwajcie w przykazaniach, obowiązkach. Nie. Mamy wytrwać w miłości. Jakby Jezus wiedział, że nawet w miłości, a więc w czymś, co jest darem, będziemy słabi. To z jednej strony. Z drugiej, tak naprawdę trudno nam ciągle uwierzyć w to, że Bóg nas kocha. Niby o tym wiemy, a jednak. I życie dostarcza wielu antidowodów, w cierpieniu i niezrozumiałych sytuacjach. I zły ciągle nas umacnia w przekonaniu, że to, co nazywamy Miłością Bożą, może być co najwyżej pobożnym życzeniem.

A jaka jest ta Jego Miłość? Już was nie nazywam sługami, ale przyjaciółmi. J 15, 15 Jesteśmy przyjaciółmi Boga. Lubimy, przynajmniej w większej części, mieć tzw. wysoko postawionych przyjaciół, mieć do kogo się odwołać, poczuć, że ktoś za nami stoi. I szukamy takich ludzi. Tymczasem naszym przyjacielem jest Bóg. I to nie jest tylko pobożny obrazek czy przenośnia. To jest rzeczywistość – Bóg jest przyjacielem. To taki Przyjaciel, na którego przyjaźń nie musimy zapracowywać. Powiedzmy sobie teraz głośno: Bóg jest moim przyjacielem, ja jestem przyjacielem Boga. Jak się z tym czujemy? Jak to dla nas brzmi?

Ja Was wybrałem. J 15, 16b Bóg chciał, Bóg pierwszy pomyślał o nas. To, że dziś jesteśmy, to nie jest zbieg przypadków jak niektórzy próbują nam wmówić, że to, w co wierzymy jest przypadkowe, że wystarczyło się urodzić w innej kulturze i byśmy wierzyli w co innego. Nie. To nie przypadek, nie jesteśmy przypadkami. Bóg wybiera tu i teraz. Nie strzela z karabinu na oślep, jak szaleńiec. Bycie w relacji z Nim nie jest dziełem przypadku, jest Jego świadomym i dobrowolnym wyborem. Kto z nas nie pytał nieraz: dlaczego ja? Przecież się nie nadaję, ani pobożny nie jestem, ani święty, ani nie spełniam tylu warunków? Nie wiem. Nie wiem dlaczego akurat my. Jednak – jak w naszych relacjach z ludźmi, zamiast się zastanawiać dlaczego on, ona mnie wybrała, wybrała – jesteśmy raczej wdzięczni za jedność i to się liczy. Jesteś przyjacielem Boga. I to się liczy.

Musimy dawać się zaskoczyć. Tak jak Piotr dziś. Jako pobożny Żyd, był zapewne zaprogramowany na to, że Bóg objawia się pobożnym Żydom właśnie. Tymczasem dziś odkrywa, że Bóg nie ma względu na osoby i objawia się komu chce. Bo sam wybiera właśnie.

Jeśli idziemy za Bogiem, dłużej już, czy krócej, świadomie lub mniej, to musimy się tego uczyć, że oddajemy swoje życie za przyjaciół. I nie idzie tu o wielkie męczeństwa. Ale idzie o męczeństwo dnia codziennego. Idzie o wierność Bogu, sobie i drugiemu, w zaciszu swojego domu, kiedy, jak to mówimy nikt nie widzi, kiedy jesteśmy daleko od naszych i łatwo być kimś innym. Idzie o radość, wtedy kiedy wszyscy tracą nadzieję, radość, czyli wiarę i nadzieję płynącą właśnie z przyjaźni z Panem. W końcu idzie o trwanie w Jego miłości, czyli przynajmniej pragnienie niezdradzania Go w sytuacjach, kiedy ta zdrada się pojawia jako możliwość. Trwać w miłości do drugiej osoby – wszyscy czujemy, co to oznacza w naszych konkretnych relacjach. I to, że czegoś nie robimy, w relacji do żony, przyjaciela, dziewczyny, nie wynika ze strachu, ale właśnie z miłości. Tu ma być podobnie. Każde mówienie, że tu jest inaczej, że Bóg jest większy i więcej wybaczy jest mową złego.

Abyście się wzajemnie miłowali, byście szli i owoc przynosili. Tak dziś słyszymy w Ewangelii. Miłość, o której mowa musi być konkretna. Musi być darem dla innych, musi wydawać owoc. Ina-

Animatorzy diakonii

Alicja Smalarz

diakonia adoracyjna

Marta Fortuniak

diakonia prorocka

Jacek Fura

diakonia modlitwy wstawiennej i uwolnienia

Marta Fortuniak

diakonia nauczania

Jolanta Skotnicka

diakonia uwielbienia

Ewa Kruczek

diakonia miłosierdzia

Wiesława Mac

diakonia organizacyjna

Paweł Wiśniowski

diakonia techniczno-porządkowa

Klaudia Winiarska

diakonia medialna

Maria Bassara

diakonia modlitwy osłonowej

Paweł Kobosz

diakonia modlitwy w nagłych potrzebach

Maria Hubert

diakonia modlitwy za kapłanów

Marek Wiśniewski

diakonia liturgiczna

Piotr Bilo

diakonia ewangelizacyjna

Maciej Mierzejewski

diakonia prowadzenia spotkań

Modlitwy wstawiennicze

odbywają się we wtorki
o 17.15 – zgłoszenia
przez stronę
www.miriam.rzeszow.pl

czey jest tylko produktem medialnym, jaki widzimy choćby w reklamach, filmach, gdzie pojawia się szybko i dość szybko przemija. Choć trzeba przyznać, że nawet filmy mają dobrą intuicję, równając miłość z namiętnością. W miłości musi być namiętność, pasja. Tylko, że nie dla samej siebie, nie dla przyjemności. Jezus mówi jak Ja was umiłowalem. On miał pasję miłości do nas. Aż do końca, aż do wydania owocu. Nie bój się zaszaleć dla tej miłości. Nie wiemy gdzie nas ona zaprowadzi. Wejść w miłość, wejść z przekonaniem, że nie jest to przypadek, a Jego wybór – to jest dość niebezpieczne.

Bóg zaprasza do przyjaźni i miłości, ale to nie jest brazylijski serial, to życie, które wymaga od nas radykalizmu, wymaga od nas konkretnego sprzeciwiania się złu i bylekości. Na każdym odcinku naszego życia. Na niebawieniu się drugim człowiekiem, jego emocjami. Wejście w przyjaźń z takim przyjacielem jest życiem – cały czas – na wysokich obrotach. Do końca. Na dziś, takim polem do radykalnej miłości mogą być wybory. Nie chodzi mi o to, że mamy wybrać dobrego kandydata, ale o to, że często w naszych dyskusjach idziemy na noże, a nie na tym polega miłość.

(...) Chciej tylko, pragnij wielkich rzeczy, a zobaczysz, że rozpocznie się rewolucja. Pozwól tylko Bogu, by to On wybrał rolę dla Ciebie.

Tematy do rozważań na każdy dzień V tygodnia (pytanie i fragment Pisma Świętego):

W tym tygodniu napisz krótkie świadectwa: w jaki sposób doświadczyłeś(aś) poszczególnych punktów Kerygmatu?

Podaj też trzy wersety Biblijne mówiące o tym punkcie Kerygmatu:

1. Miłości Bożej
2. Grzechu
3. Zbawieniu w Jezusie
4. Wierze i nawróceniu
5. Duchu Świętym (i Jego darach)
6. Wspólnocie
7. Czy miałeś okazję już mówić komuś w ten sposób świadectwo? Jeśli nie, spróbuj w dzisiejszym dniu z kimś o tym porozmawiać.

Każdy punkt analizy (myśli, natchnienia, wątpliwości, itp.) zapisz w notatniku.

Niech Was Bóg błogosławi na czas odpowiedzi na Jego wezwanie! 😊

Redaktor biuletynu: Edyta Fortuniak • Biuletyn przeznaczony jest wyłącznie do użytku wewnętrznego •

• telefon Wspólnoty i pogotowie modlitewne: ☎ 884.31.51.51 • e-mail: odnowa@miriam.rzeszow.pl •

• www.miriam.rzeszow.pl • www.facebook.com/miriam.rzeszow •

• • •

Jeśli chcesz przekazać darowiznę, ofiarę lub dziesięcinę możesz to zrobić na rzecz Fundacji, która działa przy naszej Wspólnocie

Fundacja „Charismata” im. św. Pawła Apostoła, ul. Osmeckiego 9/1, 35-506 Rzeszów

• Bank Spółdzielczy w Jarosławiu oddział Rzeszów, nr konta: 91 9096 0004 2012 0064 7957 0002 •

• W tytule przelewu należy wpisać: „Na cele statutowe” •

• Fundacja Charismata jest organizacją OPP – przekaz nam 1% swojego podatku - KRS 0000431262 •